

Marta Ples

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA FILOZOFII LEONA BRUNSCHVICGA

Podjęcie filozoficznych rozważań zawsze wiąże się z określeniem czym jest filozofia, jaki jest właściwy przedmiot jej badań oraz jakimi metodami powinna się posługiwać, by poznanie, jakiego dostarcza, można było określić mianem wartościowego. Rozważając tę kwestię, należy zaznaczyć, że niemożliwe jest zdefiniowanie filozofii niezależne od kontekstu filozofowania. Jak pisze na ten temat Herbert Schnädelbach „problem polega bowiem na tym, że poglądy na to, czym jest filozofia i jak należy określić jej przedmiot i metody, odsyłają już zawsze do ogólnej koncepcji filozofowania”¹. Nie inaczej jest w przypadku poglądów Leona Brunschvicga. Także w przypadku rozważań tego francuskiego filozofa przełomu XIX i XX wieku sposób, w jaki pojmuje on filozofię nie może być rozpatrywany w oderwaniu od całości prowadzonego przez niego namysłu. To, do jakich wniosków dochodził, zastanawiając się nad światem, człowiekiem i ludzkimi osiągnięciami, determinowało sposób, w jaki definiował filozofię. Miało także decydujący wpływ na wskazywane przez myśliciela granice możliwości poznania filozoficznego, a zatem, w konsekwencji, na uznawane przez niego powinności i właściwe zadania filozoficznego namysłu. Z drugiej zaś strony, sposób, w jaki pojmował filozofię, zakreślał krąg badań i wyznaczał metodę, jaką Brunschvicg się posługiwał.

Tę zależność należy brać pod uwagę, analizując najczęściej cytowaną, ze sformułowanych przez francuskiego myśliciela, definicję filozofii, która brzmi: „aktywność intelektualna osiągająca świadomość siebie, oto czym jest kompletne studium całościowego poznania, oto czym jest filozofia”². Nie sposób zrozumieć tej

¹ H. Schnädelbach: *Filozofia*. W: *Filozofia. Podstawowe pytania*. Red. E. Martens, H. Schnädelbach. Tłum. K. Krzemieniowa. Warszawa 1995, s. 58.

² L. Brunschvicg: *La modalité du jugement*. Paris 1964, s. 5.

definicji bez przywołania najważniejszych rozważań francuskiego myśliciela oraz wniosków, do jakich te rozważania go doprowadziły.

Tym, co w przywołanej próbie określenia istoty filozofii wysuwa się na pierwszy plan, jest mocne zaakcentowanie znaczenia poznania osiąganego w wyniku aktywności intelektualnej. Poznanie jest tu podstawą, na której budowane jest rozumienie filozofii, co pozwala spodziewać się, że kwestie teoriopoznawcze będą z punktu widzenia rozważanej koncepcji szczególnie istotne. I rzeczywiście, w koncepcji Brunschvicga mamy do czynienia z uznaniem problematyki epistemologicznej za centralną, co stanowi rezultat refleksji nad relacją istniejącą między rzeczywistością a ludzkim umysłem.

Założenia teoriopoznawcze zostały przez francuskiego filozofa najpełniej wyłożone na stronach opublikowanej w 1897 roku rozprawy doktorskiej pod tytułem *La modalité du jugement (Modalność sądu)*. Przeprowadzone w tej pracy analizy prowadzą francuskiego myśliciela do uznania rzeczywistości za „ciało obce, nieprzyswajalne dla myśli na mocy samej [...] definicji”³. Filozof dobitnie akcentuje dualizm bytu i myśli, który jest, jego zdaniem, pierwotny i nieusuwalny⁴. Rzeczywistość nie jest nam zatem, zdaniem filozofa, dana bezpośrednio. Stanowisko filozoficzne Leona Brunschvicga jest bezsprzecznie stanowiskiem idealistycznym: filozof uznaje treści świadomości za jedyną rzeczywistość bezpośrednio dostępną człowiekowi. Doskonale odzwierciedlają to następujące słowa myśliciela: „poznanie ustanawia świat będący światem dla nas. Poza nim nie ma niczego; rzecz, która byłaby poza zasięgiem poznania, byłaby z definicji nieosiągalna, niemożliwa do określenia, co oznacza, że dla nas byłaby równoznaczna z nicością”⁵.

Zawężenie tego, co bezpośrednio dane w poznaniu do sensów, pojęć, krótko mówiąc: do treści umysłu, wyznacza obszar filozoficznych badań Leona Brunschvicga. W przypadku tej koncepcji mamy do czynienia z ograniczeniem rozważań do refleksji nad aktami myślenia i wytwarzanymi przez nie treściami. Bardzo ważną tego konsekwencją jest redukcja metafizyki do teorii poznania. Brunschvicg uważa, że filozofia, by nie wykraczać poza swe możliwości

³ E. Gilson, T. Langan, A.A. Maurer: *Historia filozofii współczesnej: od Hegla do czasów najnowszych*. Tłum. B. Chwedeńczuk, S. Zalewski. Warszawa 1979, s. 321.

⁴ Por. L. Brunschvicg: *La modalité...*s. 96.

⁵ Ibidem, s. 2.

i kompetencje, powinna stawiać przed sobą zadanie krytycznej refleksji nad zagadnieniami teoriopoznawczymi. Tylko do tych kwestii ma bowiem bezpośredni dostęp. Jak podkreśla myśliciel, jeśli filozofia ma dostarczać pełnego poznania swego przedmiotu, poznanie to powinno być względem przedmiotu adekwatne i bezpośrednio⁶. A zgodnie ze stanowiskiem Brunschvicga „jedynym przedmiotem bezpośrednio dostępnym dla filozoficznej refleksji jest sama refleksja”⁷. Francuski filozof rezygnuje zatem z podejmowania problematyki ontologicznej, uznając, że jedynie kwestie należące do teorii poznania leżą w zakresie możliwości filozofii. Stanowisko myśliciela można odczytywać jako sprzeciw wobec nieuprawnionych, niewystarczająco ugruntowanych spekulacji, ale także jako ograniczanie filozofii, prowadzące do eliminowania ważnych problemów nie mieszczących się w ściśle wyznaczonych granicach jej kompetencji.

Zagadnienie modalnej wartości zdań, stanowiące zasadniczy przedmiot analiz zawartych w rozprawie *La modalité du jugement*, stanowi ważny punkt prowadzonych przez francuskiego myśliciela rozważań teoriopoznawczych⁸. Zdaniem filozofa problem modalności sądów to ważna kwestia epistemologiczna: to, jaki stopień pewności charakteryzuje sądy, przy pomocy których orzekamy o bycie, zależy bowiem od tego, z jakim stopniem pewności go poznajemy. Należy także zwrócić uwagę na to, że Brunschvicg uznaje sąd za najbardziej podstawową formą aktywności intelektualnej: jak wykazuje, do tej, właściwej umysłowi, funkcji jedności można sprowadzić zarówno proces tworzenia pojęć, jak i przeprowadzanie rozumowań⁹. Przytoczone tezy prowadzą francuskiego myśliciela do stwierdzenia, że problem określenia sposobu i stopnia, w jaki zdanie jest fałszywe bądź prawdziwe, jest nierozzerwalnie związany z wyznaczaniem granic i możliwości ludzkiego poznania, zaś studium władzy sądenia to zasadniczy obszar filozoficznej refleksji.

Rozważania, jakie Leon Brunschvicg prowadzi nad problemem modalności sądów, prowadzą do wniosków, zgodnie z którymi całe ludzkie poznanie sytuuje się pomiędzy dwoma porządkami: zewnętrznym i inteligibilnym. Zdaniem filozofa ludzki

⁶ Por. ibidem, s. 4.

⁷ Ibidem, s. 5.

⁸ Szerzej na ten temat: M. P l e s: *Problem modalności sądów w świetle epistemologii Leona Brunschvicga*. W: *Z problemów współczesnej humanistyki II*. Red. A. J. N o r a s, Katowice 2005, s. 23-36.

⁹ Por. L. B r u n s c h v i c g: *La modalité...*s. 5-24.

intelekt nie jest w stanie poznać w sposób absolutny żadnego z wymienionych porządków: równie niedostępne jest to, co inteligibilne jak i to, co dane w doświadczeniu. To w konsekwencji prowadzi do następującej konkluzji: wydając sądy o rzeczywistości nie jesteśmy w stanie wykroczyć poza to, co możliwe, nie jesteśmy w stanie wydać innych sądów niż problematyczne. Francuski myśliciel wykazuje w prowadzonych na stronach *La modalité du jugement* analizach, że różnice modalności, zauważalne w różnych typach zdań stanowią jedynie stopnie możliwości.

W obliczu takiej konstatacji, zasadne wydaje się przeformułowanie kantowskiego pytania o to, co mogę wiedzieć¹⁰ i rozważenie kwestii: czy mogę wiedzieć cokolwiek? Dotychczasowe wnioski nie pozwalają optymistycznie spojrzeć na możliwości ludzkich władz poznawczych, zdecydowanie wskazując granice, poza które nie jesteśmy w stanie wykroczyć.

Odpowiedź, jaką na to pytanie daje Brunschvicg, zawiera się w wypływającej z jego prac koncepcji filozofii oraz jej właściwego przedmiotu. Filozofia, zdaniem myśliciela, ma być refleksją nad konkretnymi aktami myślenia zarejestrowanymi przez historię. Według Brunschvicga, nie mając bezpośredniego dostępu do rzeczywistości, powinniśmy się skoncentrować na badaniu tego, co jest nam dane bezpośrednio, czyli zawartości ludzkiego umysłu. Ten aspekt filozofii Brunschvicga wiąże się z przyjętą perspektywą idealistyczną, zgodnie z którą „jedyne problemy, jakie przed nami stają dotyczą nie wiedzy o tym, co stanowi istotę rzeczy, ale tego, jak ukonstytuowany jest duch człowieka”¹¹.

Drogą prowadzącą do poznania ludzkiego umysłu jest analiza jego dokonującej się na przestrzeni dziejów pracy nad rozwiązywaniem zagadnień rzeczywistości danej w doświadczeniu. Filozof zgłębia relację zachodzącą między światem a ludzkim umysłem stosując metodę krytyczno-historyczną¹². Badając historię ludzkiej myśli, która stanowi dla niego podstawę odniesienia i obszar analizy, wyodrębnia najważniejsze, najbardziej charakterystyczne etapy rozwijającej się na przestrzeni wieków ludzkiej wiedzy. Taka refleksja, dokonując selekcji między tym, co ważne a tym, co nieistotne, dostarcza nam, zdaniem Brunschvicga „świadomości naszej

¹⁰ Por. I. K a n t: *Krytyka czystego rozumu*. Tłum. R. I n g a r d e n. Kęty 2001, B 833.

¹¹ A. F o r e s t: *Science et philosophie selon M. Brunschvicg*. W: „Revue thomiste”, 1929, s. 86.

¹² Por. M. D e s c h o u x: *La philosophie de Léon Brunschvicg*. Paris 1949, s. 22.

świadomości; tego, co rzeczywiście stanowi jej zawartość”¹³. Główny, choć nie jedyny obszar zainteresowań filozofa stanowi historia nauki, co wypływa z jego przekonania, że jedynie racjonalna metoda poznania naukowego, będąca połączeniem teorii z weryfikacją doświadczalną, może być źródłem wartościowej wiedzy.

„Skoro świat nie może być przedmiotem kontemplacji, podziw dla dzieł ludzkich jest źródłem nieprzebranej ufności w możliwości ducha”¹⁴. Te słowa René Boirela oddają główne przesłanie koncepcji filozoficznej Leona Brunschvicga. Doktryna, stworzona przez francuskiego myśliciela, będąca „nierozzerwalnym połączeniem epistemologii i filozofii ducha”¹⁵, stawia sobie za cel rozważenie wytworów człowieka, jako dających wiedzę zarówno o zasadach naszego poznania, realizujących się w każdym pojedynczym akcie poznawczym, jak i o przejawiającym się w dziejach ducha, którego nieograniczony ruch stanowi siłę napędową całej wiedzy zdobytej przez ludzkość na przestrzeni dziejów. Każda wiedza pozytywna jest, jak podkreśla Brunschvicg, nośnikiem prawdy, trzeba tylko umiejętnie ją wydobyć. To właśnie jest najważniejsze zadanie, jakie, zdaniem francuskiego myśliciela, powinna podjąć filozofia. Jak pisze Boirel, zdaniem Brunschvicga „do filozofa [...] należy rozważenie metody i wyników wiedzy pozytywnej, jego zadaniem jest odkrywanie podstaw filozoficznych, które rozjaśniają prawdziwe znaczenie”¹⁶.

Wróćmy na koniec do sformułowanej przez Leona Brunschvicga definicji filozofii. W kontekście fundamentalnych z punktu widzenia jego koncepcji tez, jasne staje się, czemu myśliciel tak mocno akcentuje w niej znaczenie poznania i samopoznania, osiąganego na drodze aktywności intelektu i czemu to one właśnie stanowią dla niego podstawę, na bazie której wyjaśnia swój sposób rozumienia filozofii. Krytyczna refleksja, prowadzona na obszarze problematyki teoriopoznawczej jest właściwym, według francuskiego filozofa, zadaniem, jakie powinna przed sobą stawiać filozofia, jeśli chce, by poznanie jakiegoś dostarcza, mogło być nazwane wartościowym. Tylko w ramach ściśle wytyczonych na podstawie prowadzonych przez Brunschvicga analiz możliwe jest, jego zdaniem, uprawnione orzekanie

¹³ L. Brunschvicg: *L'Idée de Raison dans la Philosophie française*. Cyt za: M. Deschoux, *La philosophie...*, s. 20.

¹⁴ R. Boirel: *Brunschvicg. Sa vie, son oeuvre*. Paris 1964, s. 30.

¹⁵ Ibidem, s. 31.

¹⁶ Ibidem, s. 25.

o przedmiocie refleksji. A ponieważ tym przedmiotem, jedynym dostępnym nam bezpośrednio, jest umysł i jego treści, rozważania filozoficzne stają się dokonywanym przez umysł samopoznawaniem.

BIBLIOGRAFIA

- Boirel R.: *Brunschvicg. Sa vie, son oeuvre*. Paris 1964.
- Brunshvicg L.: *La modalité du jugement*. Paris 1964.
- Deschoux M.: *La philosophie de Léon Brunshvicg*. Paris 1949.
- Forest A.: *Science et philosophie selon M. Brunshvicg*. W: „Revue thomiste”, 1929, s. 85-89.
- Foulquié P.: *Dictionnaire de la langue philosophique*. Paris 1962.
- Gilson E., Langan T., Maurer A.A.: *Historia filozofii współczesnej od Hegla do czasów najnowszych*. Tłum. B. Chwedeńczuk, S. Zalewski. Warszawa 1979.
- Kant I.: *Krytyka czystego rozumu*. Tłum. R. Ingarden. Kęty 2001.
- Lalande A.: *Vocabulaire technique et critique de la philosophie*. Paris 1968.
- Ples M.: *Problem modalności sądów w świetle epistemologii Leona Brunshvicga*. W: *Z problemów współczesnej humanistyki II*. Red. A.J. Noras, Katowice 2005, s. 23-36.
- Schnädelbach H.: *Filozofia*. W: *Filozofia. Podstawowe pytania*. Red. E. Martens, H. Schnädelbach. Tłum. K. Krzemieniowa. Warszawa 1995, s. 57-97.